

Bożena Matyjas

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Dzieciństwo osamotnione w rodzinie niepełnej. Raport z badań

Summary

LONELY CHILDHOOD IN A SINGLE-PARENT FAMILY. RESEARCH REPORT

Lonely childhood constitutes one of the forms of children's existence, bringing pain and suffering, which are caused by unfavourable situations and environmental conditions, mainly family-related, towards which a child is helpless, defenceless, and which lead to weakening or breaking the emotional bond between the child, parents, siblings or other family members and which always result in the child feeling lonely.

The article is an attempt at a diagnosis of the situation of the child in the environment in which one of the parents is absent. The issues discussed are family determinants which can lead to loneliness. The aim of the research is also to show ways to prevent isolation of the child and to indicate some pedagogical strategies aimed at positive changes that should occur in the life of a child affected by loneliness.

Key words: child, childhood, loneliness, a single-parent family.

red. Paulina Marchlik

Wprowadzenie

Rodzina, niezależnie od swojej struktury (pełnej czy niepełnej), może stanowić środowisko sprzyjające pomyślnemu rozwojowi wychowywanych w nim dzieci, jak również może być zagrożona w realizacji zadań opiekuńczo-wychowawczych. Biorąc pod uwagę niepełność rodziny, na ogół formułowane są opinie,

że rozmaite ich problemy mogą utrudnić realizację wszystkich podstawowych funkcji w rodzinie, a szczególnie:

- stworzyć trudności w zaspokajaniu potrzeb ekonomicznych rodziny oraz w wypełnianiu zadań opiekuńczych;
- ograniczyć funkcję socjalizacyjną i wychowawczą z powodu braku możliwości identyfikacji, głównie ojca z synem, może to być zagrożeniem dla prawidłowego rozwoju osobowości;
- może powodować zaburzenia w realizacji funkcji psychohigienicznej, zwłaszcza w przypadku rozbicia rodziny.

Jednak nie należy uogólniać sytuacji rodzin, gdyż każdy niepełny układ rodziny – czy to z samotną matką, czy z samotnym ojcem – może borykać się z innymi problemami. Zależne to jest również od przyczyn niepełności rodziny (separacja, rozwód, śmierć współmałżonka czy charakter pracy).

Samotne matki przeżywają wiele dylematów wychowawczych. Badania wykazały (Dykciak 1992: 18–21), że często one również pochodzą z rodzin niepełnych, rozbitych, przez co nie miały odpowiednich wzorców wychowawczych, a wręcz powielają wzory swych rodzin pochodzenia, tworząc środowisko patologiczne, bezwartościowe wychowawczo. Wiele problemów samotnych matek dotyczy zaspokajania potrzeb bytowych rodziny, wychowania dzieci, a także odczuwanych przez matki stanów, jak poczucie osamotnienia w podejmowaniu decyzji i lęk o własną przyszłość. Problemy te są wspólne dla rodzin matek niezamężnych, rozwiedzionych bądź wdów.

Sytuacja materialna jest znacznie trudniejsza w przypadku matek niezamężnych, zwłaszcza młodych. Z badań wynika (Więclawska 2005: 39), że mają one trudne warunki materialne, rzadziej posiadają samodzielne mieszkanie, nie mają wykształcenia wyższego niż podstawowe (80%), wiele matek nie ma też przygotowania zawodowego. Problemem może być również brak pomocy ze strony rodziców lub bliskich z otoczenia. Wypełnianie obowiązków rodzicielskich przez matkę wymaga niezwykle dużego wysiłku. Nie zawsze potrafią one uporać się z napotykanymi trudnościami. Często jako jedyni żywiele rodzin muszą podejmować dodatkowe prace zarobkowe, by zapewnić dzieciom niezbędne warunki materialne. Sprawia to, że pozostaje im mało czasu na dłuższe kontakty z dzieckiem; zdarza się również, że osłabia to ich zdrowie. Sytuacja taka może być dużym obciążeniem psychicznym, a często ze względu na małą dojrzałość emocjonalną młodych matek przerasta ich możliwości i powoduje załamanie realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczej.

Jak wynika z badań (por. Adamczyk 1991: 7–10) szczególnie trudne dylematy dotyczą kwestii autorytetu samotnej matki, kontaktów ojca z dziećmi w sytuacji separacji matek niezamężnych oraz wdów. Autorytet samotnych matek jest podstawowym warunkiem socjalizacji dzieci. Pozyskiwanie go przez matki ułatwia im skuteczniejsze stosowanie środków wychowawczych. Jednak skuteczne oddziaływanie wzorów osobowych matek zależy od ich moralnych właściwości, cech, naśladowanych zachowań i więzi emocjonalnej z dziećmi. Pełną akceptację dziecka może pozyskać tylko matka zaspokajająca jego potrzebę bezpieczeństwa, uznania i miłości.

Rozpatrując kwestię socjalizacji w rodzinie samotnej matki, na uwagę zasługuje również dyscyplinowanie swych dzieci. Badania dowodzą (por. Łukasik 2001: 48–51), że wiele kobiet samotnie wychowujących dzieci ma z tym duże trudności. U wielu z nich dominują kary fizyczne, zwłaszcza w stosunku do synów, rzadziej do córek. Wpajanie dziecku określonych zasad i reguł przy jednoczesnym dawaniu mu odpowiedniej swobody ma ogromne znaczenie dla zachowań prospołecznych. Konsekwentne, warunkowe dyscyplinowanie uwrażliwia dziecko na fakt, że inni przyjmują wobec niego postawę zależną od jego zachowania, a nie jego osoby. Bywa również jednak i tak, że matka dopatruje się w dziecku ujemnych cech charakteru odziedziczonych po ojcu, stosuje wtedy rygorystyczne metody wychowawcze, aby zapobiec rozwojowi tych skłonności.

Brak ojca w rodzinie jest czynnikiem upośledzającym życie rodzinne. Przejawia się ono wysokim poziomem niepokoju u matek i dzieci, poczuciem lęku, niepewności, osamotnienia i izolacji. Matki często przejawiają silną tendencję do zacieśniania swoich relacji z dzieckiem, chcąc zrekompensować brak ojca. Stają się nadmiernie ochraniające. Rodzi to w dziecku postawę obronną przejawiającą się nawet w agresywności w stosunku do matki, dąży ono do izolacji.

Negatywne skutki, rzutujące na spełnianie zadań opiekuńczo-wychowawczych, powodują migracje zarobkowe, głównie ojców. Wyjazdy są powodem osamotnienia dzieci i żon, osłabiają ich poczucie bezpieczeństwa, rozluźniają więzi rodzicielskie i małżeńskie. Są też przyczyną przeciążenia obowiązkami pozostałego z dziećmi małżonka oraz niektórych dzieci (zwłaszcza dziewcząt i dzieci wiejskich). Trudności wychowawcze, które rodzice muszą samotnie rozwiązywać, brak czasu na wypoczynek, na wspólne spędzanie czasu wolnego przyczyniają się do zawężenia funkcji opiekuńczo-wychowawczej rodziny. Niejednokrotnie niedostateczna opieka lub jej brak podczas nieobecności obojga rodziców przyczynia się do poczucia nadmiernej swobody oraz m.in. niższych osiągnięć szkolnych w porównaniu z dziećmi z rodzin pełnych. Sposób i zakres realizacji funkcji w rodzinach niepełnych jest więc zróżnicowany.

W niekorzystnej sytuacji w spełnianiu zadań opiekuńczo-wychowawczych może być również postawiona matka, której współmałżonek wykonuje pracę wymagającą dłuższej, przeważnie cyklicznej nieobecności w domu rodzinnym. Dotyczy to takich grup zawodów, jak: geolodzy, marynarze, rybacy, ekipy specjalistyczne, np. inżynierów, lekarzy, żołnierzy delegowanych w kraju i za granicę w celu wykonywania odpowiednich prac lub zdobycia nowych doświadczeń. Warunki i charakter pracy zawodowej determinują zasadniczo organizację, strukturę, funkcje rodziny, treści oraz zakres pełnionych ról małżeńskich i rodzicielskich.

Sygnalizowane wyżej problemy wychowawcze samotnych matek dotyczą także niekiedy matek z rodzin pełnych. Jednakże fakt samodzielnego podejmowania decyzji i tych codziennych, i tych rozstrzygających o kwestiach całego życia, nadmiernie obciąża psychikę samotnych matek, przez co czują się one zagubione, często przyjmują postawę rezygnacji i minimalizacji dążeń.

Nieco odmienna sytuacja powstaje w rodzinach, gdy zadania związane z prowadzeniem domu, wychowaniem, opieką oraz odpowiedzialnością za prawidłowy rozwój dzieci przejmuje samotny ojciec. Wynika to z różnic między macierzyństwem i ojcostwem. W macierzyństwie przeważają naturalne potrzeby emocjonalne, duchowe w stosunku do dziecka z jego zaletami, ale i wadami. Ojcostwo natomiast ma podłoże biospołeczne i uzasadnienie bardziej racjonalne, kulturowe. Ojciec kocha dziecko, które spełnia jego oczekiwania. Oddziałuje na psychikę jako symbol reprezentujący społeczeństwo. Miłość ta, tak odmienna od miłości matczynej, jest bardzo ważna dla prawidłowego funkcjonowania rodziny.

Biorąc pod uwagę podstawowe zadania opiekuńczo-wychowawcze, samotni ojcowie z wypełnieniem ich w znacznym stopniu sobie radzą. Jak wynika z badań (Matyjas 2005: 149–150), sytuacja materialna ojca, a więc i wychowujących się tutaj dzieci, jest ogólnie dobra. Ojcowie doskonale zarządzają domowym budżetem. Mają samodzielne, dobrze wyposażone mieszkania. Otrzymane wyniki dowodzą, że praca zawodowa ojca nie koliduje z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Radzą sobie oni z codziennymi zakupami, przygotowaniem obiadów, zwłaszcza jeżeli pomagają przy tym starsze dzieci bądź babcie. Samotni ojcowie nie przywiązują natomiast zbyt wiele uwagi do ochrony zdrowia dziecka. Metodę wychowawczą utożsamiają z karą za niewłaściwe zachowanie, nieodpowiednie stopnie, rzadziej z nagrodą jako wzmocnieniem. Brak matki w rodzinach samotnych ojców powoduje u dzieci odczucia tęsknoty za nią. Z ich wypowiedzi wynika, że swoje szczęście i marzenia wiążą one z rodziną pełną.

Na koniec warto podkreślić, że nie każda rodzina niepełna ma problemy z wypełnianiem zadań opiekuńczo-wychowawczych. Wiele rodzin o zaburzonej

strukturze w wyniku zdarzenia kryzysowego (śmierć, rozwód, separacja, choroba itp.) po przystosowaniu się do nowej sytuacji wraca do normalnego funkcjonowania. Ich sytuacja życiowa jest uznawana za pełnowartościową społecznie.

Samotność i osamotnienie dziecka w rodzinie niepełnej

Zarówno w języku potocznym, jak i w literaturze naukowej pojęcia *samotność* i *osamotnienie* uznaje się za bliskoznaczne, zawierają one podobną, bardzo zbliżoną treść. Wielu więc badaczy używa zamiennie tych terminów, niektórzy posługują się w swych analizach głównie pojęciem *samotność*, inni *osamotnienie*. W literaturze przedmiotu wskazuje się na fakt, że zarówno samotność, jak i osamotnienie jest bardzo osobistym, subiektywnym, złożonym stanem przeżyć człowieka i dlatego trudnym do opisanie i poznania. W dzisiejszych czasach bardzo często dotyka on dzieci i młodzież, z tym że częściej mówi się tutaj o osamotnieniu niż samotności. O ile człowiek dorosły ma swój wewnętrzny świat, do którego może się schronić, czerpać siłę do życia, izolując się od innych, to dziecko jeszcze tego wewnętrznego świata nie ma lub ma go w stopniu ograniczonym, ściśle powiązany ze światem zewnętrznym. Dlatego też niekorzystne sytuacje i warunki środowiskowe, głównie rodzinne, tkwiące poza dzieckiem, wobec których jest ono bezsilne, bezbronne, prowadzą do osłabienia więzi emocjonalnej lub jej zerwania między dzieckiem a rodzicem, rodzicami, rodzeństwem, innymi członkami rodziny, wywołując w dziecku zawsze stan osamotnienia. Taki stan nigdy nie jest dla dziecka wyborem, gdyż jest to sprzeczne z jego naturą. Dziecko bowiem jest uzależnione od dorosłych – potrzebuje ich miłości, pomocy, rady i uwagi (Sendyk 2003: 21).

Osamotnienie dziecka jest utożsamiane z pojęciem sieroctwa emocjonalnego bądź duchowego. Sieroctwo emocjonalne wiąże się z brakiem odpowiedniej opieki nad dzieckiem, niezaspokojeniem jego podstawowych potrzeb biologicznych i psychicznych, brakiem zainteresowania jego sprawami, wynikami w nauce, kontaktami z rówieśnikami, a także brakiem troski o jego zdrowie (Sendyk 2003: 22). Natomiast głównym wyznacznikiem sieroctwa emocjonalnego jest przeżywanie przez dziecko faktu odrzucenia emocjonalnego. Mieszka ono wspólnie z rodzicami (rodzicem), którzy zaspokajają jego potrzeby materialne, ale nie zaspokajają potrzeb emocjonalnych (Matyjas 2006: 727). Według Marii Łopatkowej (za: Cudak 2006: 730) sieroctwo emocjonalne to stan psychiczny charakteryzujący się bolesną dolegliwością i przeżyciem wynikającym z braku

więzi i stałego kontaktu z rodzicami jako osobami dla dziecka znaczącymi. Jest stanem spowodowanym niezadowolającą ilością i jakością społecznych i emocjonalnych interakcji. Powoduje on ujemne skutki w nim samym, w jego rozwoju, w kontaktach z innymi osobami.

Reasumując, osamotnienie dziecięce jest subiektywnym doświadczeniem, nieprzyjemnym, stresującym, bolesnym, ale także groźnym dla życia, rozwoju, edukacji, jest skutkiem czynników zewnętrznych związanych z nieprawidłowymi relacjami, stosunkami między dzieckiem a innymi osobami, zwłaszcza mu bliskimi. Osamotnienie można także ujmować jako pewnego rodzaju chorobę, jednostkę chorobową z jej objawami, przebiegiem i następstwami. W odniesieniu do dziecka będą to długotrwałe stany smutku, przygnębienia, lęku, strachu, koszmary senne, bezsenność, niepokój, depresje, bóle głowy, brak apetytu. W natłoku takich negatywnych stanów dziecko może izolować się od rzeczywistości, uciekając w świat wewnętrznych przeżyć, aby uchronić się przed całkowitym przytłoczeniem przez uczucia odrzucenia. Może również przejawiać zachowania agresywne będące reakcją buntu na „zadany” dziecku los. Osamotnienie jest uważane za chorobę postępującą, niszczącą zdrowie. Może ono doprowadzić do depresji, wyczerpania woli życia i w efekcie prowadzić do zachowań samobójczych (Gawęcka 2004: 13). Może także prowadzić do zaniżenia własnej wartości, zaburzeń w adekwatnej ocenie własnego wyglądu (stąd tendencje do nadmiernego odchudzania się, radykalne zmiany w sposobie ubierania się jako próba zwrócenia uwagi na siebie). Każde dziecko przeżywa osamotnienie w sposób indywidualny. Wczesne wykrycie, zauważenie zaburzeń w tym zakresie i pomoc dziecku stwarza mu szansę na odbudowanie równowagi emocjonalnej.

Wyniki badań empirycznych dotyczące dzieciństwa osamotnionego w rodzinie niepełnej

Celem badań była próba odpowiedzi na pytania: jakie są przejawy osamotnienia dziecka w rodzinie niepełnej? Jak dziecko przystosowało się do straty lub ograniczonego kontaktu z jednym z rodziców? Jaka jest atmosfera wychowawcza w rodzinie i czy determinuje ona osamotnienie dziecka? Jakie są stosunki emocjonalne dziecka z rodzicem, który sprawuje nad nim opiekę, i z rodzicem, z którym utrzymuje kontakty? Jakie dziecko ma kontakty z rodzeństwem i pozostałymi członkami rodziny? Jakie uczucia i emocje wobec siebie (i innych) przejawia dziecko osamotnione? Czy i jakie niepowodzenia przejawia w szkole? Jaki

charakter przybierają relacje dziecka w grupie rówieśniczej i w szkole? Jak dziecko ocenia swoje dzieciństwo?

Badania zostały przeprowadzone w 2012 roku wśród 74 uczniów klas V i VI, uczęszczających do jednej ze szkół podstawowych w Kielcach, z wykorzystaniem metody sondażu diagnostycznego oraz metody indywidualnych przypadków, a w ich ramach technik ankiety i wywiadu.

Wśród 74 uczniów – 26 pochodziło z rodzin niepełnych: 4 z rodzin samotnych ojców i 21 z rodzin samotnych matek. Z grupy dzieci wychowujących się w rodzinach niepełnych zostały wyłonione dzieci osamotnione. Posłużyła do tego sporządzona ankieta, składająca się z 50 twierdzeń, które miały charakter pozytywny, dotyczyły np. relacji dziecka z rodzicem, punktowane były w skali od 0 („nigdy”) do 4 („bardzo często”). Im mniej punktów uzyskał badany, tym zachodziło większe prawdopodobieństwo występowania stanu osamotnienia u dziecka. Maksymalna liczba punktów do zdobycia wynosiła 200. Przyjęto, że uzyskanie mniej punktów niż połowy, czyli 100, świadczy o przeżywaniu stanu osamotnienia przez dziecko. Na tej podstawie wyłoniono 21 rodzin, w których stwierdzono przejawy osamotnienia dziecka. 17 wychowanych jest przez samotne matki, 7 przez samotnych ojców. Rodzice dzieci legitymują się wykształceniem zawodowym (6 osób), średnim (10) i wyższym (5). Badane dzieci oceniały warunki materialne swoich rodzin następująco: 3 – bardzo dobre, 7 dobre, 7 przeciętne i 4 złe. W przypadku jednego z respondentów, który ocenił warunki w domu jako złe, należy stwierdzić, że to one w dużym stopniu determinują jego osamotnienie. Świadczy o tym wypowiedź dziecka: „nie mam kolegów ani przyjaciół, bo się wstydzę zapraszać ich do domu”; „nie mam własnego pokoju ani komputera, ani zabawek. W domu mam stare meble i jest brzydko. Nie mam też ładnych ubrań i dzieci nie chcą się ze mną zaprzyjaźnić”. Dziecko uważa, że jego osamotnienie jest spowodowane głównie niskim poczuciem własnej wartości oraz wartości swojej rodziny.

W grupie badanych dzieci występowały różne przeżycia związane z utratą jednego z rodziców lub ograniczonego kontaktu z nim. Utrata rodzica, rozumiana jako jego śmierć, dotyczyła czwórki dzieci, troje spośród nich utraciło rodzica w ciągu czterech ostatnich lat, jedno dziecko jest sierotą naturalną od urodzenia, zatem nie pamięta swojego drugiego rodzica. Te, które go pamiętały (3), do najczęstszych odczuć związanych ze śmiercią rodzica zaliczyły: rozpacz, bezradność, poczucie pustki, smutek, tęsknotę, brak zrozumienia ze strony innych, osamotnienie. Konsekwencją tych przeżyć były problemy w adaptacji do warunków szkolnych, słabe wyniki w nauce, trudności w sprośtaniu wymogom innych. Swoją nieprzychylny stosunek przejawiały zwłaszcza w relacjach

z kolegami, zazdrozcząc im obojga rodziców. Sierota naturalna (1) od urodzenia również ujawniała potrzebę posiadania drugiego rodzica. Dziecko to często odczuwało tęsknotę, bezradność, niepokój, lęk, przygnębienie. Jego osamotnienie było potęgowane również brakiem rodzeństwa. Miało ono dobre wyniki w nauce, potrafiło sprostać wymaganiom szkolnym, jednak izolowało się od rówieśników. Często zamykało się w sobie, miało trudności w nawiązywaniu i utrzymywaniu bliższych relacji. Badany ten również czuł się „gorszy” od innych, czego przyczyną był status ekonomiczny rodziny. Jego osamotnienie odnosiło się głównie do zaburzeń w sferze kontaktów społecznych.

Nieco inaczej kształtowała się sytuacja dziecka w rodzinie niepełnej z powodu rozvodu bądź separacji. W badanej grupie było 10 takich dzieci. Przeżycia i negatywne doświadczenia, jakie były udziałem dziecka, nakładały się na siebie i kumulowały, co powodowało, że sytuacja, w jakiej się znalazło, jest dla niego bolesnym i złożonym przeżyciem. Decyzja o rozwodzie zawsze wywołuje w dziecku ogromny stres, lęk, a nawet depresję z powodu zmian i braku stałych interakcji z drugim rodzicem. Badane dzieci do najczęstszych przeżyć, jakie im towarzyszyły podczas rozvodu bądź separacji, zaliczały: rozpacz, bunt, złość, strach, bezradność, żal, gniew, poczucie niższości, odrzucenia, odrzucenia, rozczarowanie. Sześcioro spośród dziesięciorga dzieci obwiniało siebie za rozejście rodziców. Przeżycia towarzyszące rozwodowi bardzo negatywnie wpłynęły na funkcjonowanie badanych dzieci w roli ucznia i kolegi. Szczególnie trudne dla tych dzieci stają się nowe sytuacje. Ciężko jest im się przystosować do zmian, o czym świadczy niezdecydowanie w wyborze szkoły ponadgimnazjalnej, zawodu w przyszłości. Tylko jedno badane dziecko wie, kim chciałoby być w przyszłości, wie, do jakiej szkoły chciałoby uczęszczać po skończeniu gimnazjum.

W badanej grupie znalazło się jeszcze siedmioro dzieci z rodzin niepełnych, w których rodzic na długi okres wyjechał za granicę. Najczęstsze odczucia, na jakie wskazują respondenci, to: tęsknota za ojcem, czasami smutek, przygnębienie, poczucie opuszczenia przez rodzica, nuda, zwłaszcza w pierwszych dniach po wyjeździe. Dzieci te jednak mają świadomość powrotu ojca na święta lub okazjonalne uroczystości. Ich osamotnienie charakteryzuje się mniejszą intensywnością przejawianych odczuć, jednak również zaburza prawidłowe relacje, zwłaszcza między rodzeństwem, gdzie często dochodzi do awantur, sporów. Żadne z badanych dzieci nie skarży się na dolegliwości zdrowotne, które mogłyby być spowodowane brakiem rodzica, typu: zaburzenia łaknienia, snu, choroby (anoreksja, bulimia, nerwice).

Proces przystosowania się do zmian związanych z utratą rodzica jest ściśle związany z adaptacją społeczną, która według Ernesta Hilgarda oznacza harmonijny związek między jednostką a otoczeniem, szczególnie otoczeniem społecznym przy zaspokojeniu psychicznych i fizjologicznych potrzeb jednostki (Hilgard 1967: 36). Teza ta odnosi się również do rodziny, która wyznacza poziom zaspokojenia indywidualnych potrzeb dziecka. W przypadku rozbicia rodziny dochodzi tu do deprivacji potrzeb dziecka, co skutkować może trudnościami adaptacyjnymi w danej sytuacji środowiskowej, jak np. w środowisku szkolnym, rówieśniczym.

Sytuacja dziecka w rodzinie jest uwarunkowana takimi czynnikami, jak atmosfera wychowawcza, czyli nastrój, klimat panujący w domu, gdzie ważnym elementem są wzajemne relacje rodzica, rodziców z dzieckiem. Dane otrzymane w badaniach dotyczą 21 rodzin niepełnych. Atmosferę wychowawczą w poszczególnych rodzajach rodzin niepełnych można określić dwojako, jako korzystną, lecz także niekorzystną.

Atmosfera korzystna występuje w dziewięciu rodzinach. Klimat ciepły, życzliwy, serdeczny panuje w sześciu rodzinach. Współdziałanie w rodzinie charakteryzujące się podziałem obowiązków i przywilejów, jak również wzajemnym zaufaniem, tolerancją, a przy tym swobodą wyboru, ma miejsce w trzech rodzinach. Większość dzieci z badanej grupy (12) żyje w warunkach, gdzie nastrój panujący w domu jest niekorzystny dla funkcjonowania i rozwoju dziecka. W pięciu rodzinach panuje napięta atmosfera, nieufność, konflikty, awantury, nadmierne wymagania, surowość, krytycyzm. W siedmiu przypadkach rodzina stwarza pozornie korzystną atmosferę, jednak niektóre odpowiedzi w ankiecie wskazują na obojętność rodzica wobec dziecka, chłód emocjonalny, odtrącanie i unikanie przy zaspokajaniu innych podstawowych potrzeb. W takiej atmosferze dzieci nie odczuwają rodzicielskiej miłości.

W badanej grupie osamotnienie dzieci jest spowodowane zaburzeniami struktury w rodzinie oraz zaburzeniami więzi emocjonalnej. Elementy te wyznaczają charakter relacji dziecka z rodzicem, a zatem kształtują atmosferę wychowawczą w rodzinie. Jeżeli te relacje między rodzicem a dzieckiem są zaburzone – co ma miejsce w badanej grupie – dziecko nie czuje się akceptowane, rozumiane przez rodzica. W sytuacji tak negatywnych wzajemnych stosunków atmosfera wychowawcza przybiera niekorzystny charakter dla rozwoju dziecka, co przejawia się w zaburzeniach w kontaktach z rówieśnikami, zaburzeniach w zachowaniu, niepowodzeniach szkolnych, a nawet w pojawieniu się stanów depresyjnych. Dla wyjścia dziecka ze stanu osamotnienia najistotniejsze

są zatem zmiany w rodzinie, w której żyje, funkcjonuje, a przede wszystkim zmiany w postawie rodzica, jego osobowości i ustosunkowaniu się do dziecka.

Sytuacja dziecka w dużym stopniu jest uwarunkowana relacjami z rodzeństwem, kolegami, rówieśnikami. Obecność braci, sióstr sprzyja jego rozwojowi, staje się ono szybciej samodzielne, czuje się w takiej rodzinie bardziej bezpieczne. Jednak rodziny wielodzietne napotykają wiele trudności w sprawowaniu właściwej opieki wychowawczej, zwłaszcza w takiej, w której jest niepełna struktura. Na osamotnienie dziecka może wpływać również pozycja dziecka w rodzinie. Badania Mirosławy Gawęckiej (Gawęcka 2004: 94) potwierdziły, że w największym stopniu osamotnienie przeżywają najstarsze dzieci, obciążone nadmiernymi obowiązkami i nierzadko opieką nad młodszym rodzeństwem.

Biorąc pod uwagę liczbę dzieci w rodzinie oraz pozycję badanych wśród rodzeństwa w rodzinie niepełnej, otrzymano dane, z których wynika, że najmniej jest dzieci niemających rodzeństwa (2), natomiast najwięcej jest średnich dzieci, czyli mających młodszego i starszego rodzeństwa (7). Tylko starsze rodzeństwo ma sześć dzieci, a tylko młodszego pięć. Najwięcej jest dzieci mających dwoje rodzeństwa (10). Rodziny wielodzietne są tylko cztery. Dwoje dzieci ma pięć badanych rodzin niepełnych. Zatem sytuacja w grupie badanych jest dość zróżnicowana.

Analiza wyników badań wskazuje, że badani utrzymują pozytywne relacje z rodzeństwem. Nierzadko rodzeństwo jest dla nich jedynym wsparciem, dzięki niemu czują się mniej samotni ze swoimi problemami i rozumiani tylko przez nie – dzielące ten sam los. W wielu przypadkach badani najwięcej czasu spędzają pod opieką rodzeństwa, dotyczy to głównie dzieci najmłodszych lub średnich, co spowodowane jest pracą rodzica. U dzieci najstarszych w strukturze rodzeństwa osamotnienie jest bardziej intensywne w przejawianych odczuciach (niezadowolenie, zbuntowanie, smutek, poczucie bycia „ciężarem” dla rodzica, poczucie niższej wartości, krzywdy wyrządzonej przez los, niesprawiedliwości), co może być spowodowane, jak w badaniach Gawęckiej, nadmiernymi obowiązkami i zbyt dużą odpowiedzialnością za młodszego rodzeństwo. Osamotnienie najmłodszych dzieci przejawia się bardziej w sferze kontaktów społecznych, łamaniem norm, zasad, zwracaniem na siebie uwagi otoczenia.

W prezentowanych badaniach poddano analizie charakter relacji dzieci osamotnionych z rówieśnikami. Z wypowiedzi dzieci wynika, że 14 spośród nich ma pozytywne relacje z rówieśnikami. Dzieci te mają wielu kolegów, z którymi lubią spędzać wolny czas (grając w piłkę). Dzielą się one z rówieśnikami swoimi zainteresowaniami. W trudnych sytuacjach mają świadomość, że mogą liczyć

na ich pomoc np. przy odrabianiu pracy domowej oraz w innych problemach w nauce. Niektóre z tych dzieci mają również przyjaciół, którym mogą się zwierzyć ze swoich problemów w domu. Należy wskazać tutaj przykład jednego dziecka, którego rodzice są w separacji, a mama wyprowadziła się z domu. Dziecko czuje się rozczarowane, nie może pogodzić się z decyzją rodziców i ma nadzieję, że ojciec pogodzi się z matką, że ona wróci i będzie jak dawniej. Czuję się zmęczone konfliktami między rodzicami. Wolny czas najczęściej spędza u przyjaciela, zwierając się ze swoich problemów.

Dzieci, których relacje z rówieśnikami przybierają negatywny charakter, jest w badanej grupie siedmioro. W tym dwoje z nich wykazuje zachowania demonstracyjno-bojowe (por. J. Konopnicki, za: Gawęcka 2004: 69), jedno aspołeczne, czworo natomiast zahamowania w relacjach z rówieśnikami.

Biorąc pod uwagę pierwszą grupę negatywnych zachowań, czyli zachowania demonstracyjno-bojowe, szczególnie charakterystyczne są one dla jednego z chłopców w badanej grupie. Jest to jedynak wychowywany przez samotną matkę. Dziecko ma problemy z utrzymaniem prawidłowych relacji z rówieśnikami ze szkoły. Jest w stosunku do nich natarczywy, wrogi, agresywny, przez co często popada w konflikty, a nawet wdaje się w bójki. Z jednej z wypowiedzi wynika, że dziecko nie znosi krytyki oraz uwag pod jego adresem, zwłaszcza ze strony kolegów, co demonstruje otwartą wrogością. Przyczyną tego może być rozwód rodziców i naśladowanie niektórych ich zachowań poprzedzających rozpad rodziny lub próba zwrócenia na siebie uwagi otoczenia. Zachowania te występują u niego sporadycznie, jednak wywierają wpływ na relacje z rówieśnikami, gdyż unikają oni kontaktów z nim.

Jedno z badanych dzieci wykazuje zachowania aspołeczne w kontaktach z kolegami z klasy. Chłopiec ten jest wrogo ustosunkowany do otoczenia, wdaje się z rówieśnikami w ostre awantury, bójki. Dziecko to krzywdzi rówieśników i nie sprawia mu to przykrości. Swój czas wolny spędza przeważnie poza domem, nie zawsze informując rodzica, o której godzinie wróci. Zdarza mu się również opuszczać zajęcia lekcyjne. Preferuje spotkania z rówieśnikami, którzy potrafią sobie w życiu radzić, kombinować. Badany przyznaje się do palenia papierosów, picia alkoholu i używania wulgarnych słów. Jego ulubioną aktywnością jest oglądanie telewizji i granie na komputerze. Dziecko to pochodzi z rodziny niepełnej z powodu długotrwałego wyjazdu ojca za granicę. Wyjazd ten spowodował rozluźnienie więzi między małżonkami i dziećmi, a to z kolei wpłynęło na zmianę zachowania badanego w stosunku do otoczenia. Dziecko swoją tęsknotę, bezradność, smutek, osamotnienie objawia w postaci buntu i agresji,

być może chcąc zwrócić na siebie uwagę rodziców i zmienić sytuację, w której się znajduje.

W badanej grupie jest również czworo dzieci, które wykazują zahamowania w relacjach z rówieśnikami. Odbierane są jako osoby ciche, milczące, zamknięte w sobie, wręcz „niewidzialne”. Jeden badany izoluje się od innych, nie podejmuje rozmów, gdyż są one dla niego zbyt krępujące, nie zaprasza kolegów do domu, czego przyczyną są trudne warunki mieszkaniowe. Lubi natomiast spędzać czas wolny z babcią i dziadkiem, którzy wspierają go w trudnych chwilach. Dziecko to ma zaniżone poczucie własnej wartości, jest załęknione, bojaźliwe, nieśmiałe, a jego osamotnienie potęguje brak rodzeństwa.

Podsumowując wyniki badań dotyczące sytuacji dziecka osamotnionego w kontaktach rówieśniczych, należy stwierdzić, że zaburzenie więzi emocjonalnej między dzieckiem a rodzicem oraz deprywacja jego indywidualnych potrzeb psychicznych w rodzinie powoduje wykształcenie się niekorzystnych zachowań, postaw, które zaburzają jego prawidłową adaptację w grupie rówieśniczej i są przyczyną jego odrzucenia przez inne osoby i pogłębiania się stanu osamotnienia.

Sytuacja szkolna dziecka może przejawiać się zarówno w sukcesach, jak i niepowodzeniach szkolnych. Jednym ze wskaźników tej sytuacji są wyniki w nauce. W badanej grupie są one dosyć zróżnicowane.

Sześć osób uzyskuje dobre oceny szkolne, dwie bardzo dobre. Dzieci te nie wykazują niechęci w stosunku do obowiązków szkolnych, a nawet niektóre z nich uczestniczą w zajęciach pozaszkolnych, rozwijając własne zainteresowania. Są one ambitne, preferują ciekawe i aktywne formy spędzania czasu wolnego, jak wszelkiego rodzaju zabawy sportowe, odpoczynek na łonie natury. W sprośtaniu wymaganiom szkolnym dzieci te liczą przeważnie na własne siły i zdolności, gdyż niektórym z nich rodzice nie pomagają w nauce, a nawet nie rozumieją ich potrzeb związanych z chęcią ciekawego spędzania czasu. Ich pomoc w wielu przypadkach ogranicza się tylko do wparcia finansowego. Dzieci te nie odnoszą sukcesów poza wymaganiami szkolnymi, typu udział w konkursach, olimpiadach naukowych, sportowych. Nieliczne dzieci z tej grupy mają już jasno sprecyzowane plany na przyszłość. W kontaktach z rówieśnikami są koleżeńskie i służą pomocą. Osamotnienie tej grupy dzieci nie ma większego wpływu na ich sytuację szkolną. W większości przypadków dotyczy ono dzieci z rodzin niepełnych z powodu wyjazdu rodzica za granicę i jest związane raczej z bezpośrednimi emocjami związanymi z brakiem drugiego rodzica, jak tęsknota, smutek, żal, niechęć do powrotu do domu. W większości przypadków osamotnienie to

przejawia się zaburzeniami w kontaktach z rodzicem bądź rodzeństwem, zachowaniami agresywnymi.

Ponad połowa dzieci z badanej grupy (13) uzyskuje dość słabe wyniki w nauce szkolnej – dopuszczające, dostateczne. Jako przyczynę takiej sytuacji badani najczęściej wskazują brak oparcia w rodzicu i jego pomocy oraz brak warunków do nauki w domu. Przyczyna ta jest związana także z niechęcią do nauki i szkoły, poczuciem nudy na zajęciach, brakiem akceptacji przez rówieśników, przez co dochodzi do wagarowania i spędzania czasu z kolegami spoza szkoły. Niektóre dzieci z tej grupy przyznają się również do palenia papierosów i picia alkoholu. Dzieci te nie dostrzegają problemów we własnej postawie. Niektóre z nich jednak wykazują silną motywację do nauki, a ewentualnie jako przyczynę słabych wyników wskazują przeładowanie programów nauczania. Jedna osoba z tej grupy wyróżnia się dużymi osiągnięciami sportowymi na poziomie szkoły.

Analiza wywiadów z badanymi wskazuje na szczególnie trudną sytuację szkolną chłopca uczęszczającego do VI klasy, wychowywanego przez samotną matkę z powodu śmierci współmałżonka. Jego oceny są dopuszczające. Dziecko wykazuje bardzo niską motywację do nauki, nie sprawia mu ona żadnej przyjemności, nie ma ulubionych przedmiotów. Jego zainteresowania dotyczą tylko czynności pozaszkolnych (oglądanie TV, granie na komputerze). Chłopiec czuje, że jest dla matki „ciężarem” i nie chce przysparzać jej dodatkowych zmartwień. Jest to dziecko spokojne, zamknięte, nie popada w konflikty, nie lubi i nie chce nawiązywać znajomości, nie wagaruje. Czuje się ono osamotnione i niezrozumiane przez innych.

Powyższa analiza wskazuje, że osamotnienie może wpłynąć na dziecko i jego funkcjonowanie w roli ucznia. Często maska pokrywająca smutek, zranienie, przygnębienie, poczucie braku sensu w życiu nie pozwala mu na prawidłowe funkcjonowanie w tej roli i rozwinięcie odpowiedniej motywacji do nauki, inicjatywy i uporu w wykonywaniu zadań, toteż stale jest narażone na niepowodzenia szkolne. Istotna jest tutaj nie tylko pomoc nauczyciela, lecz także współpraca rodzica ze szkołą. Tylko dzięki ich zainteresowaniu i zaangażowaniu w sprawy dziecka będzie mogło ono odzyskać wiarę we własne siły i możliwości, zauważyć swoje zalety, zdolności i wykreować swój wizerunek na przyszłość, czyli prawidłowo rozwijać swoją osobowość.

Ocena dzieciństwa przez dziecko osamotnione w rodzinie niepełnej

Dzieciństwo to najwcześniejszy okres w życiu każdego człowieka. Dziecko w tym czasie rośnie, rozwija swoje umiejętności, uczy się ról społecznych. Treść dzieciństwa tworzą przede wszystkim własne doświadczenia życiowe oraz sposoby spędzania czasu wolnego. Jednak to ulega ciągłym zmianom, gdyż zmienia się charakter, zakres dziecięcych relacji, przeżyć, zmienia się świat dziecka i obraz jego dzieciństwa (Matyjas 2013: 131–141). Rozwój mediów powoduje, że pojawiają się nowe źródła tworzące treść dzieciństwa współczesnych dzieci. Dzieci, podobnie jak dorośli, uczestniczą w różnych wydarzeniach dziejących się na świecie. Współczesne dzieciństwo staje się bardziej indywidualną sprawą każdej rodziny, gdzie dominującym rodzajem kontaktu stają się kontakty pośrednie (internet, telefon). Dlatego dla przyszłości dziecka tak bardzo ważna jest jakość najbliższego środowiska, otoczenia rodzinnego.

Współczesny świat z jednej strony stwarza nowe szanse rozwoju i edukacji, poznawania świata, kultury różnych narodów, obcowania ze zdobyczami techniki, rozwijania własnych zainteresowań. Jednak jest to również świat toczących się konfliktów, przemocy, głodu, chorób, patologii. Dziecko dotknięte takimi problemami nie ma pozytywnego obrazu dzieciństwa jako najpiękniejszego i beztroskiego okresu w życiu, lecz staje się ono źródłem niezwykle trudnych i bolesnych doświadczeń, przeżyć rzutujących na jego zachowanie i los w przyszłości.

Coraz więcej dzieci wzrasta w rodzinach rozwiedzionych, małodziejnych, rozłączonych na skutek wyjazdu rodzica za granicę w celach zarobkowych. Pozbawione codziennej opieki, muszą szybciej osiągnąć niektóre umiejętności dorosłych, podejmować decyzje, uczyć się odpowiedzialności, co może przyczynić się do osamotnienia dziecka.

Badana grupa liczy 21 dzieci z rodzin niepełnych. Są to rodziny zaburzone pod względem wypełniania swoich funkcji i zadań, o czym świadczą przejawiane przez dzieci stany osamotnienia. Ich ocena dzieciństwa bywa bardzo zróżnicowana ze względu na to, czego dokładnie dotyczy osamotnienie, co jest jego bezpośrednią przyczyną w obrębie rodziny. W grupie tej są dzieci przejawiające zaburzenia zachowania tylko w środowisku szkoły, jednak ich osamotnienie jest wynikiem niepełności rodziny, tęsknoty za utraconym rodzicem, pogorszeniem warunków życia. Dziecko takie czuje się przez nieobecny rodzica osieroczone, opuszczone bez względu na to, czy to osieroczenie było spowodowane śmiercią rodzica, rozwodem, czy długotrwałą nieobecnością. Sytuacja taka wpływa na

pojawienie się u dziecka poczucia krzywdy, pustki, zachwiania poczucia bezpieczeństwa i własnej wartości. Zawężenie relacji, bo dotyczą one wówczas kontaktów tylko z jednym rodzicem, prowadzi u dziecka do poczucia głębokiego osamotnienia i w dużym stopniu zmienia na gorsze jakość jego życia, a tym samym jakość dzieciństwa.

Szczególnie negatywnie ocenia dzieciństwo uczennica VI klasy. Jej rodzina jest niepełna z powodu śmierci rodzica. Ma ona dwójkę rodzeństwa. Rodzina żyje w złych warunkach. Dziecko to nie zawsze ma zaspokojone podstawowe potrzeby, nie uczestniczy w żadnych zajęciach dodatkowych. Czas wolny spędza przeważnie w domu, gdyż jej rodzinę nie stać na wyjazdy poza miejsce zamieszkania, a nawet na wyjście do kina czy teatru. Dziecko czuje się samotne również przez brak koleżanek. Jej zdaniem, rówieśnicy ją odrzucają ze względu na warunki, w jakich żyje, dlatego też dziewczyna wstydzi się zapraszać koleżanki do domu. Nie ma osoby, której mogłaby się zwierzyć, porozmawiać o swoich problemach i lękach. Jest to dziecko stroniące od jakichkolwiek kontaktów społecznych, zamknięte w świecie własnych przeżyć i cierpień.

Osamotnienie jest również rezultatem braku oparcia w rodzicu, niezaspokajaniu przez niego psychicznych potrzeb dziecka – miłości, akceptacji, uznania. Dziecko, czując się odrzucone i niepotrzebne, nie mając wsparcia w rodzicu, również negatywnie ocenia dzieciństwo. Na skutek postępującej dezintegracji, głównie w sferze kontaktów interpersonalnych, więzi emocjonalnej, dziecko czuje się zagubione i niepotrzebne. To również negatywnie wpływa na poczucie własnej wartości dziecka i może skutkować wieloma zaburzeniami w jego osobowości. Może to być spowodowane zarówno rozwdem rodziców jak i długotrwałą nieobecnością rodzica w domu.

Jednemu z badanych dzieci z rodziny dotkniętej rozwdem osamotnienie kojarzy się z sytuacją, gdy rodzic nie troszczy się o dziecko, nie rozmawia z nim, gdy nie obchodzi go jego los, gdy go nie kocha. Jest to przykład odrzucania dziecka, zaniedbywania jego potrzeb emocjonalnych. Ten badany negatywnie ocenia dzieciństwo, gdyż przynosi mu ono tylko przygnębienie, smutek, lęk o przyszłość. Dziecko to czas wolny lubi spędzać z rówieśnikami, lecz wstydzi się rozmawiać o swoich problemach nawet z osobami bliskimi. Uzyskuje słabe wyniki w nauce, za co obwinia rodzica, przede wszystkim za brak pomocy i zainteresowania z jego strony.

Przytoczone przykłady dzieci świadczą o tym, jak negatywnie może wpływać na nie najbliższe środowisko, na wizerunek dzieciństwa, jaki pozostanie im prawdopodobnie do końca życia. Niepełność rodziny może być powodem jej

biedy, ubóstwa, ograniczenia wielu indywidualnych potrzeb. Warunki materialne mają niewątpliwie wpływ na określony stan psychiczny dziecka – na jego rozwój, jednak ważniejsze są potrzeba miłości, zyskanie aprobaty ze strony bliskich osób, które w szczególności powinny starać się zaspokoić samotni rodzice. To na nich spoczywa obowiązek opieki, wychowania swych dzieci w „duchu” miłości, wsparcia, życzliwości i akceptacji. W przeciwnym wypadku potrzebna jest pomoc z zewnątrz, czyli szkoły, poradni i innych placówek i instytucji wspierających rodzinę i dziecko.

Wnioski

Badania przedstawione w niniejszym artykule ukazują bardzo niejednorodność i niezwykle zróżnicowany obraz dziecka osamotnionego w rodzinie. Wynika to z tego, że każda z rodzin niepełnych może stworzyć bardzo zróżnicowane warunki dla życia dziecka, oraz z tego, że każde dziecko jest indywidualnością i na swój własny sposób przeżywa różne sytuacje i wydarzenia, jakie stwarzają ludzie dorośli, najczęściej najbliższe mu osoby w rodzinie. Wiele sytuacji jest jednak niezależnych również od osób dorosłych. Śmierć współmałżonka rodzi w nich ból, rozpacz i lęk. Ważne jest jednak pogodzenie się z zaistniałą sytuacją i stworzenie dziecku ciepłego i bezpiecznego domu.

Osamotnienie doświadczane przez dziecko w okresie dzieciństwa wywołuje w nim wiele trwałych zmian o charakterze destrukcyjnym i może przyczynić się do problemów w życiu dorosłym. Istotne są zatem działania wspomagające dziecko i rodzinę (zwłaszcza niepełną), gdzie głównym wyzwaniem powinna być wiara w człowieka, akceptacja, zaufanie. Działania ratownicze czy kompensacyjne powinny się opierać na odbudowaniu osłabionych więzi emocjonalnych w rodzinie, przez zmianę jej funkcjonowania materialnego, opiekuńczo-wychowawczego. Działania te powinny odbywać się zarówno w systemie naturalnym (sąsiedztwo), jak i publicznym (państwowym i samorządowym) i pozarządowym (organizacje, fundacje, stowarzyszenia). Ważne jest również ujmowanie każdej sytuacji dziecka, nawet bardzo trudnej, jako możliwej do zmiany na lepsze, prowadzącej do rozwoju oraz traktowanie dziecka podmiotowo, jako osobę obdarzoną wolnością i godnością.

Pomoc rodzinie stanowi formę bezpośredniego oddziaływania na nią i pośrednio na dziecko, wspomagając jego rozwój biosocjokulturowy. W przypadku

dziecka osamotnionego działalność ta powinna prowadzić w efekcie do korzystnych zmian w rodzinie, w życiu dziecka, do przywracania zerwanych, osłabionych więzi emocjonalnych, do wyciszenia lub usunięcia tych źródeł i warunków, które doprowadziły do zaburzenia życia rodzinnego.

Bibliografia

- Adamczyk E. 1991. *Samotne matki wobec dylematów wychowawczych*, „Problemy Rodziny”, nr 1, s. 7–10.
- Cudak H. 2006. *Sieroctwo emocjonalne*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, red. T. Pilch, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa, s. 730.
- Dykcik W. 1992. *Odpowiedzialność rodzicielska matek i ojców samotnie wychowujących dzieci*, „Problemy Rodziny”, nr 2, s. 18–21.
- Gawęcka M. 2004. *Poczucie osamotnienia w rodzenie własnej*, „MADO”, Toruń.
- Hilgard E.R. 1967. *Wprowadzenie do psychologii*, PWN, Warszawa.
- Łukasik I. 2001. *Dyscyplinowanie dzieci przez samotne matki*, „Problemy Rodziny”, nr 3, s. 48–51.
- Matyjas B. 2013. *Dzieciństwo jako kategoria badań w pedagogice społecznej*, „Ruch Pedagogiczny”, nr 13, s. 131–141.
- Matyjas B. 2006. *Sieroctwo społeczne*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, red. T. Pilch, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa, s. 727.
- Matyjas B. 2005. *Wypełnianie zadań opiekuńczo-wychowawczych przez samotnych ojców*, [w:] B. Matyjas, *Rodzina i jej wspomaganie (wypisy wybranych tekstów z pedagogiki społecznej i opiekuńczej z lat 1990–2004)*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce, s. 149–150.
- Sendyk M. 2003. *Osamotnienie dziecka w rodzinie*, „Małżeństwo i Rodzina”, nr 2, s. 21–22.
- Więclawska A. 2005. *Nieletnie dziewczęta samotnie wychowujące dzieci a ich przygotowanie do radzenia sobie z ograniczeniami losu*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń.